

# PRZEGLĄD SPORTOWY

Cena  
10 zł

Nr 65

Warszawa, 14 sierpnia 1947 r.

Rok III

## V-ty Raid Tatrzański

# Bokserzy polscy biją Węgrów 9:5 w Pradze

## Sukces Spychajowej na Mistrzostwach Łuczniczych Świata

### Triumf Kurkowskiej

PRAGA, 13.8. (Tel. wł.). Siedmiokrotna mistrzyni świata w strzelaniu z łuku, Polka Kurkowska - Spychajowa, odniosła tutaj swój pierwszy sukces powojenny na terenie międzynarodowym.

Kurkowska biorąc udział w XI Międzynarodowych Mistrzostwach Uczniowskich, zdobyła zaszczytne I miejsce w strzelaniu z łuku na dystans 70 mtr. W pobitym polu znalazło się 20 zawodniczek reprezentujących szereg narodów Europy.

Kurkowska - Spychajowa uzyskała 198 pkt., 2) Burr (Anglia) — 188 pkt., 3) Troelsen (Dania) — 172 pkt.

### Jamaika na Olimpiadzie

LONDYN (Obsł. wł.). Według krążących tu pogłosek najlepszy sprinter angielski i jedyny konkurent Amerykanów — murzyn z Jamajki Mac Donald Bailey oraz doskonały średni dystansowiec, również murzyn Wint, noszą się z zamiarem wystąpienia na Olimpiadzie w barwach Jamajki.

To samo zamierza zrobić inny murzyn Mac Kinley, który mieszka stale w USA, pochodzi jednak z Jamajki. Mac Kinley jest rekordzistą świata w biegu na 440 jardów.

## Dwie potęgi lekkoatletyczne

### Francja-Czechosłowacja w bezpośredniej walce

Lekkoatleci czechosłowaccy wykazują niebywałą żywotność i chęć dowiedzieć, iż zajmują obecnie w Europie czołową pozycję.

Po zwycięstwach nad Holandią i Włochami — w najbliższą sobotę i niedzielę Czesi walczyć będą z Francją.

Uzyskanie zwycięstwa z Francuzami będzie dość trudne. Francja ma w swym zespole bardzo dobrych biegaczy. Bały niedawno wyrównały rekordy Francji, osiągając lepsze czasy od Davida tak na 100 m jak i 200 m.

Lunis i Santona przewyższają minimalnie najlepszych czeskich 400-metrowców. Zwycięstwa Hansenu na średnich dystansach nie ulegają wątpliwości. Czesi będą mieli wiele trud: z pokonaniem Chef d'Hotel i Verniera.

Dopiero w biegu na 5.000 m Czesi mają pewne zwycięstwo. Zatepek jest bezkonkurencyjny.

Również i w płotkach sytuacja nie jest różowa dla Czechów, choć Tosnar i Holeček ustanawiają rekordy krajowe.

Konkurencje biegowe mogą dać Fran-

## Pod znakiem nowych talentów Dobry start bokserów

### zakończyły się mistrzostwa pływackie Polski

MISTRZOSTWA pływackie Polski zakończyły się sukcesem gliwickiego Piasta, który zdobył zaszczytny tytuł drużynowego mistrza Polski na r. 1947. Na drugim miejscu uplasował się B. B. T. S. Na 3-cim i 4-tym znalazły się również kluby z okręgu śląskiego — Polonia (Bytom) i Pogoń (Katowice), co przemawia za hegemonią sportu pływackiego w Polsce przez Śląsk. Za wyjątkiem 100 m stylem dowolnym panów i 100 m st. grzbietowym pań wszystkie tytuły indywidualnych mistrzostw Polski zostały zdobyte przez pływaków śląskich.

Organizacja. Mistrzostwa przeprowadzone zostały sprawnie. Gdyby nie dwa incydenty, które wywołały reklamację (protestów w pływactwie nie ma) na dzień basenu pływackiego nie pozostałyby nawet najmniejszy osad organizacyjny.

Wyniki. Tegoroczne mistrzostwa Polski stały na dobrym i wyrównanym poziomie. W porównaniu z rokiem ubiegłym zrobiliśmy w tej gałęzi duży krok naprzód, co należy przypisać w niemałym stopniu obozom w Sierakowie i Poznaniu. W roku ubiegłym zwyciężali faworyci, w tym roku rolę często się zmieniały.

Wyniki tegorocznych mistrzostw we wszystkich konkurencjach są lepsze od mistrzostw z r. 1946. Przyjemnym objawem jest fakt, że młodzież doszła do głosu i walczy ze starą gwardią o palme pierwszeństwa.

Trzeba pamiętać o tym, że pływak wy-

nika najlepsze powinien osiągnąć w wieku 17—19 lat, po paroletniej i solidnej pracy nad sobą. Zawodnicy 14-to, 15-to czy 16-stoletni, którzy znaleźli się w finałowych biegach, rokuja nam jak najlepiej nadzieje na przyszłość. Być może, że za rok czy najpóźniej dwa lata osiągniemy poziom przedwojenny.

Talenty. W tym roku widzieliśmy dziesiątki utalentowanych zawodników, z których najlepiej zapowiadają się Ciężki (Wisła — Kraków), Boniecki (Filmowice — Łódź) i Wiśniewski (B. B. T. S.). Wszyscy pływają cawlem, przy czym

Dzień (BBTS)

Mistrz Polski

na 200 i 400 m

styl. dow.



Ciężki posiada z nich najlepsze warunki fizyczne i styl, a Boniecki doskonałą pracę nóg. W zawodach nie wzięło udziału wielu zawodników młodszych, których kluby nie mogły wysłać ze względu na wysokie koszty, związane z przejazdem i utrzymaniem na miejscu.

Ozdobą mistrzostw były trzy nowe rekordy Polski w konkurencjach żeńskich na 100 i 200 m styl. klas. oraz w

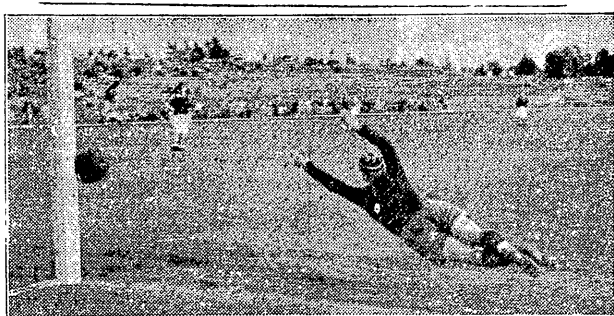
### Zwycięstwo Kordasa

W LONDYNIE podczas zawodów lekkoatletycznych w White City o drużynowe międzyokręgowe mistrzostwo Anglii zawodnik polski Kordas zajął pierwsze miejsce w rzucie młotem osiągając 51,48,5 m. Kordas startował w barwach okręgu Notts.

Na zawodach tych słynny sprinter z Trinidadu, Mac Donald Bailey wygrał bieg 100 jardów, ale 20 jardów przed metą naderwał sobie ścięgno. Ukończył on bieg w czasie 10 sek. „truchcikiem” i... powędrował na kurację. W biegu 800 m triumfował drugi czarny zawodnik, Wint z Jamajki — osiągając z łatwością 1:51,8.

#### DALSZY CIĄG

PRACY WITOLDA MAJCHRZYCKIEGO TRENERA — PRZYJACIEL — I WYCHOWAWCA UKAŻE SIĘ W NAJBLIŻSZYCH NUMERACH



Bramkarz Ogniska na ostatnim meczu z Polonią (W-wa) 13 razy był w takiej sytuacji: efektywna rozbijaczka, ale... piłka siedzi w siatce

sztafecie 4x100 m styl. klas. Pierwsze dwa ustanowiła Kaleta (Piaś Gliwice), trzeci natomiast sztafeta Piasta 4x100 m st. kl. Rekordy te zostaną niewątpliwie jeszcze w tym roku poprawione przez obecnych właścicieli.

Kaleta (Piaś —

Gliwice) mistrzyni

Polski na 100

i 200 m styl. klas.



Na 100 m styl. grzb. pań również w niedalekiej przyszłości powinien paść rekord Polski, ale nie należy tego spodziewać się po Szelągowiecównie (HCP) która ma fatalne nawroty, lecz po Kalcie, pływającej zresztą ciężkim stylem — gleichem.

Wszyscy zawodnicy narzekali, że woda w basenie była za zimna. Dobrą postawą bielskich tłumaczy wszystkie uczestnicy mistrzostw, iż byli przyzwyczajeni do tej temperatury wody. W innych warunkach wypadliby gorzej.

Najlepiej i najliczniej reprezentowane były kluby — Warta i BBTS, wystawiając ponad 20 zawodników.

Rybkowski po biegu 400 m st. dow., w którym zajął 3-cie miejsce, mówił, że nigdy tej konkurencji nie pływiał i tym należy tłumaczyć „niepowodzenie” jego na tym dystansie. Odgrażał się, natomiast, że na 100 lub 200 m jeden tytuł musi powędrować do Ostrowca. Niestety, podobnie, jak na 400 m zadowolił się 3-cim miejscem.

W sobotę sekcja pływacka BBTS-u urządziła na kąpielisku dancinę sportową. Zapowiedziane skoki z wieży przy świetle reflektorów nie odbyły się. Natomiast ponad 1000 osób podziwiała tańce w wykonaniu zespołu złożonego z uczennic szkół bielskich, nad brzegiem jednego z basenów. Zaszczyt najpiękniejszej zawodniczki i królowej balu przypadł wicemistrzyni Polski w skokach z trampoliny Grygierczykównie (BBTS). Była to kandydatka mruwaną, bo nic nie zmniejszyłoby jej szans na zwycięstwo w konkursie, nawet gdyby na balu było trochę więcej jak kilka pięknych zawodniczek niejeńskich, bo utalentowana pływaczka rzeczywiście jest obdarzona wspaniałą urodą.

H. Kucharski

Końcowe wyniki mistrzostw były następujące:

Klasa mistrzowska: 400 m st. dow. kobiet: 1) Bemówna (BBTS) — 6:29,5, 2) Liszkówna (Piaś); 200 m st. klas. mężczyzn: 1) Szoltysek (Pogoń) — 3:02,1, 2) Krause (Piaś); 1.500 m st. dow.: 1) Ramola (Polonia, Bytom) — 23:13,8.

Wyniki końcowe w klasie mistrzowskiej są następujące: 1) Piaś (Gliwice) — 172 pkt., 2) BBTS (Bielsko) — 169 pkt., 3) Polonia (Bytom) — 122 pkt., 4) Pogoń (Katowice) — 76 pkt., 5) Warta — 37 pkt., 6) Cracovia — 19 pkt.

PRAGA 13.8. (Tel. wł.). — W ramach sportowych uroczystości Festivalowych w Pradze odbył się mecz bokserowski między reprezentacją Polski i reprezentacją Węgier.

Spotkanie zakończyło się sukcesem bokserów polskich, którzy odnieśli zwycięstwo 9:5 (nie odbyło się spotkanie w wadze koguciej).

Z zawodników polskich ładną formę wykazali Sieradzian, Szentag i Ambroz. U Węgrów nad poziom wybił się Pansi i Kehler.

Wyniki techniczne: w musza Szentag (Pol.) zwyciężył na

punkty Podrepseka (W.), w piórkowa Sieradzian (P.) wygrał wysoko na punkty z Wallnerem (W.), lekka Pansi (W.) wygrał z Baranowskim w II-iej rundzie przez techn. k. o., w półśrednia Kossowski (P.) nie rozstrzygnął walki z Gutsym (W.), w średnia Ambroz (P.) znokautował już w II-iej rundzie Kosmillera (W.), w półciężka Kehler (W.) wygrał w II-iej starciu przez k. o. z Kaczmarem i wreszcie w w. ciężkiej Polska zdobyła dwa punkty walkoverem wobec braku przeciwnika.

W ringu sędziował Polak p. Sucharda.



Sztafeta pań 4x100 m st. dow. Od lewej: Wojewoździe, Szymbińska, Dzikówna i Bólimówna (BBTS.)

## Tempowski w teamie PZPN

### Strzelał bramki Belgom

W miejscowości Horn odbył się mecz piłkarski pomiędzy przybyłą z Francji reprezentacją Polskiego Zw. Piłki Nożnej we Francji okręg Nord (Lille i okolice) a drużyną belgijskiego klubu „Leopold Club Horn”, która wzmocniona była kilkoma graczami innych klubów. Wystąpili w niej m. in. Leroy z Union St. Gilloise, Voveles z Racing Club (obaj z Brukseli) i Lois z Olympique Charleroi.

Po zwycięstwie i zmianie walce mecz wygrali Polacy z Francji, bijąc przeciwnika w stosunku 6:5 (2:3). W drużynie polskiej wyróżnił się przede wszystkim słynny piłkarz klubu „Olympique Lille” — Tempowski. Bramki zdobyli:

BUDAPESZT — BRATYSŁAWA

MECZ REMISÓW

PRAGA 13.8. (Tel. wł.). — Międzynarodowy mecz bokserowski Budapeszt — Bratislava zakończył się zwycięstwem Węgrów w stosunku 9 : 7.

Spotkanie tych dwóch miast charakteryzowało się wyrównanym poziomem walk, co znalazło swój wyraz aż w 5 wynikach remisowych.

Wyniki: musza — Budny (Br) remisuje z Bednarem (Bud), kogucia — Kelter (Br) przegrywa z Farkaszem (Bud), piórkowa — Houdak (Br) remisuje z Feherelem (Bud), lekka — Dotor (Br) remisuje z Nemethem (Bud), półśrednia — Malcenka (Br) remisuje z Budaiem II (Bud), średnia — Kovacs (Br) remisuje z Nagy (Bud), półciężka — Melkwy (Br) wygrywa przez t. k. o. z Kassem (Bud) i ciężka — Sudowski przegrywa na pkt. z Michalym (Bud).

Tempowski, Urbaniak i Zuleszek po dwie.

## Rozkład jazdy Sztama

W poprzednim numerze donosiliśmy, iż Feliks Sztam został trenerem objazdowym PZB. Rozkład prac Sztama na najbliższy okres przedstawia się następująco:

1 — 15 października inspekcja w Krakowie i na Śląsku, 15 — 30 października we Wrocławiu, 1 — 15 listopada w Częstochowie, 15 — 30 listopada w Szczecinie, 1 — 15 grudnia w Lublinie, 15 — 31 grudnia na Pomorzu.

W styczniu początek obozów przedolimpijskiego.



Miły gość z Czechosłowacji przybył na Motoszyklowy Raid Tatrzański. Jest nim inż. Rechiel wiceprezes F. I. C. M. (stoi w środku). Obok niego na pierwszym planie prezes PZM — J. Docha

## 5-ciu sędziów zgłoszono do FIFU

Zarząd PZPN rozpatrywał na ostatnim posiedzeniu sprawę listy kandydatów Polskiego Kolegium Sędziów na sędziów międzynarodowych.

Z ośmiu zaproponowanych przez Zarząd PKS, PZPN po głosowaniu postanowił zgłosić do FIFA-y tylko pięciu a mian.: Rutkowskiego, Sznajdra M., Michalika, Kucińskiego i Bergtala. (a)



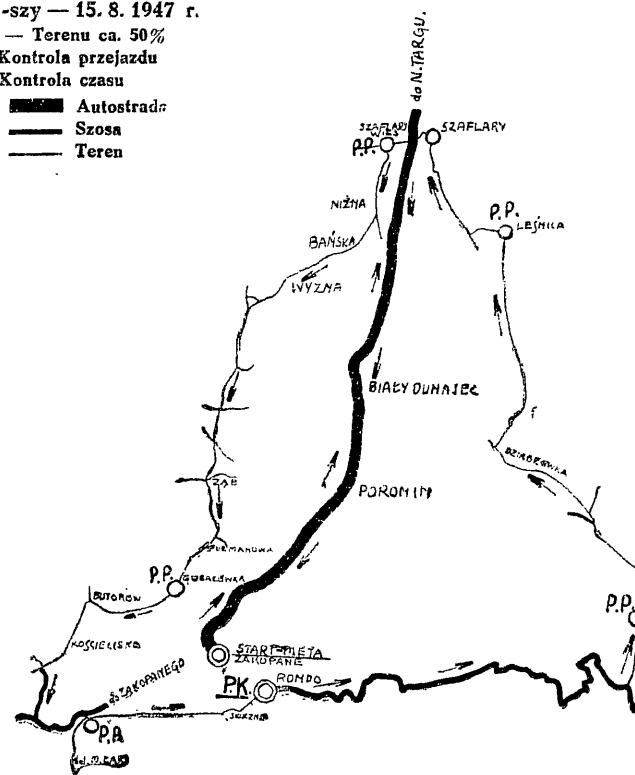




# Trzy nowości w Raidzie Tatrzańskim i trasa dwudniowej jazdy okrężnej

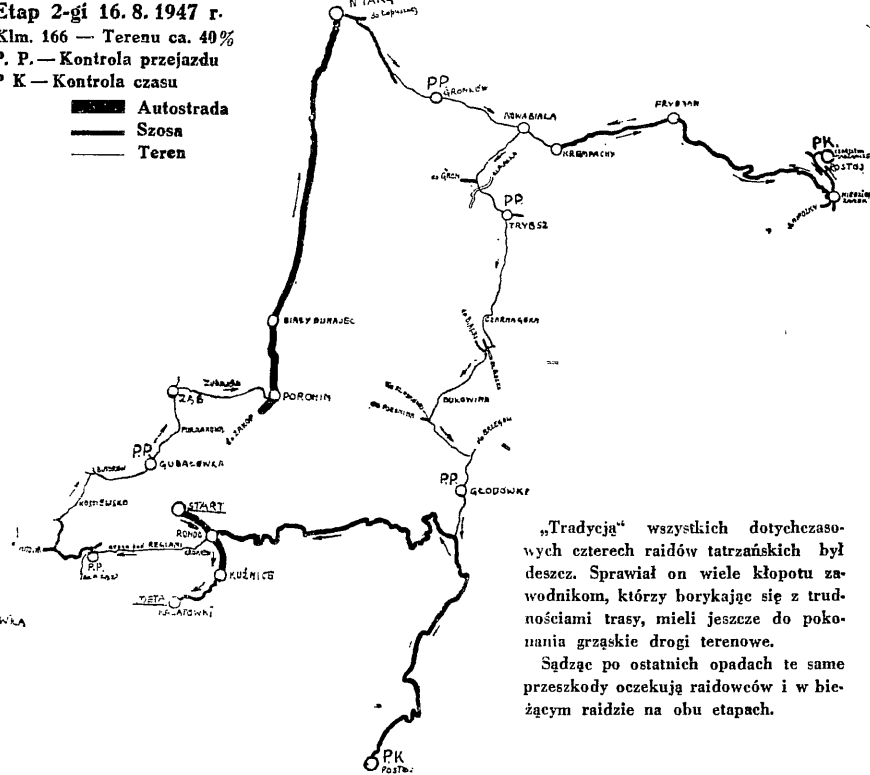
**Etap 1-szy — 15. 8. 1947 r.**  
Kil. 114 — Terenu ca. 50%  
P. P. — Kontrola przejazdu  
P. K. — Kontrola czasu

— Autostrada  
— Szosa  
— Teren



**Etap 2-gi 16. 8. 1947 r.**  
Kil. 166 — Terenu ca. 40%  
P. P. — Kontrola przejazdu  
P. K. — Kontrola czasu

— Autostrada  
— Szosa  
— Teren



„Tradycją” wszystkich dotychczasowych czterech raidów tatrzańskich był deszcz. Sprawił on wiele kłopotu zawodnikom, którzy borykając się z trudnościami trasy, mieli jeszcze do pokonania grząskie drogi terenowe. Sądząc po ostatnich opadach te same przeszkody oczekują raidowców i w bieżącym raidzie na obu etapach.

**RAID TATRZAŃSKI (15 — 17 bm.)** poprzedziły kilkumiesięczne żmudne przygotowania. Wiele czasu poświęcono regulaminowi, nad którym pracowała specjalna komisja z inż. Sokolowskim i Klepadłą na czele. Regulamin ten zawiera szereg nowości, zacierpniętych z własnego doświadczenia oraz z regulaminu „Six Days”.

Nowością w raidzie jest wyeliminowanie z trasy złych dróg oraz złagodzenie odcinków terenowych. Trasa składa się z drogi dobrej i ciężkiego terenu. Wyłączenie złej drogi miało na celu oszczędzenie maszyn.

Drugą nowością w raidzie są przymusowe postoje na trasie w drugim etapie jazdy okrężnej (w Czorsztynie i Morskim Oku). Uzasadnione one są przede wszystkim względami bezpieczeństwa, aby zawodnicy dojeżdżający i odjeżdżający od tych miejsc tą samą drogą — nie spotykali się, jadąc w przeciwnych kierunkach. Odpoczynek i pożywienie — to druga przyczyna postojów. Trzecia podjęta była umożliwienie zawodnikom podziwiania piękna Tatr i Podhala.

Raid Tatrzański pomysły jest jako ostatni egzamin naszych motocyklistów przed „szczęściówką”, przeto — na-

szym zdaniem — przerw tych nie należało stosować (jeśli nie brać pod uwagę pierwszego względu), aby motocykliści nasi przyzwyczaili się do odporności na trudy fizyczne, boć przecież w Czechosłowacji nie pojedziemy na spacer...

Nowością w raidzie jest jego międzynarodowy charakter, który wprawdzie nadają mu tylko Czesi, nie mniej jednak groźni rywale. Doświadczeni nauką, jaką dostali w Katowicach na zawodach żużlowych, Czesi z pewnością nie przysła drugorzędnych zawodników.

Zmieniona i złagodzona, w porównaniu z poprzednimi latami trasa, mimo to nie będzie łatwa. Pierwszego dnia (15.8) trasa ma kształt trójkąta z jedną prostopadłą od wierzchołka, którą jest autostrada Zakopane — Szafłary. Wstępem do całej skali rozmaitych terenowych będzie na początku tego etapu przejazd przez Bańską Niżną i Wyższą Żybę z bardzo ciężkim wjazdem na Gubałówkę, po czym zjazd do Drogi pod Regłami. Drugim odcinkiem terenowym będzie jazda z drogi do Morskiego Oka na Glodówkę, Działdówkę i Leśnicę, która dotychczas była postrachem wszystkich zawodników raidów tatrzańskich. Odcinek ten jest, bodajże, najcięższy,

gdyż wymaga nieustannego lawirowania maszyną, przy omijaniu licznych wybojów gliniastych, wystających korzeni, kamieni i bardzo wąskich a głębokich oraz kamiennych holwegów.

W drugim dniu trasa prowadzi częściowo tą samą drogą; chodzi tu o wyzyskanie najbardziej interesujących odcinków terenowych, które przebiegają w odwrotnym kierunku przedstawiając właściwie zupełnie nowy teren. Mamy

tu od Zakopanego przez Rondo znowu przejazd przez Skocznię, drogą pod Regłami, Doliną Małej Łąki na Gubałówkę, po tym do Poronina, a stąd już autostradą do Nowego Targu. Następnie trasa prowadzi wzdłuż drogi do doskonałej nawierzchni szutrowej przez Frydman, za którym droga wzbija się serpentyną na śliczne wzgórze nad Falsztynem. Tutaj ukazuje się z jednej strony pięk-

ny pejzaż Pienin, z drugiej rozciąga się panorama Tatr i Podhala.

Po przerwie w Czorsztynie tą samą trasą raid kieruje się przez Nidzicę do Nowej Białej, terenem przez Bukowinę i Glodówkę do szosy Morskie Oko — Zakopane, dalej szosą do Morskiego Oka, skąd po przerwie powrót szosą na Zakopane — Rondo i przez Kuźnicę na Kalatówki.

Z. W.

## 127 motocyklistów walczy o Wielką Nagrodę Tatr

**T**EGOROCZNY Raid Tatrzański pod względem sportowym zapowiada się niezwykle atrakcyjnie, na co złożyły się zasadniczo 4 momenty: 1) konkurencja międzynarodowa, 2) sprowadzenie nowych maszyn raidowych dla drużyny reprezentacyjnej, 3) udział oficjalnych delegatów FICM-u oraz 4) start najlepszych zawodników polskich.

Największym zainteresowaniem cieszyć się będą, niewątpliwie, zawodnicy czescy którzy już częściowo przysłali oficjalne zgłoszenia. Startować będą: Koch, Kochliczek, Marcha i Pastika z Autoklubu Stakoniec na Czechach Zbrojówkach w klasie do 125 cm, Haloupka z Autoklubu Ziskow i Klimt Sasa z Olomuńca na Jawach 250 cm.

O klasie tych zawodników, niestety, nie dotychczas nie wiemy, nie mniej przypuszczamy, że pierwsza czwórka nie znajdzie groźnych przeciwników w Polakach. Pozostała dwójka spotka się z czołową ekstraklasą polską i tu przewidywać wynik jest niemożliwe z uwagi na brak danych o naszych gościach.

Nareszcie przed paru dniami otrzymaliśmy sześć maszyn z Czechosłowacji. Są to „Jawy”, na których nasi reprezentanci startować będą w raidzie tatrzańskim oraz na „szczęściówkę” w Czechosłowacji.

Na maszynach tych pierwsi wybrańcy wykazać mają przydatność ich do jazdy terenowej.

Przez kilka dni na ulicach Warszawy zauważyć można było grupę motocyklistów na czerwonych maszynach z białymi tarczami do numerów startowych.

— Zdaje się, że trochę za miękko do jazdy terenowej — mówi jeden z motocyklistów — ale zobaczymy, jak spłazą się na „tatrzańskim”.

### DELEGAT FICM NA RAIDZIE

Wielką niespodzianką dla polskiego sportu motocyklowego jest, niewątpliwie, oficjalny udział delegata FICM — inż. Rechiągla (Czech), którego opinia o naszych zawodnikach, jak i organizacji może mieć decydujący wpływ w sprawie ewentualnego przyznania Polsce organizacji „szczęściówki” w przyszłym roku.

Polka już w roku zeszłym złożyła wniosek do FICM o przyznanie jej tej organizacji i sprawa ta będzie prawdopodobnie rozpatrywana na tegorocznym kongresie w Paryżu.

### PODWOJNE ZNACZENIE RAIDU

Atrakcją raidu jest masowy udział zawodników polskich, których ambicją jest przede wszystkim ukończenie raidu. — Podobnie, jak dla lekkoatletów koronną imprezą jest bieg narodowy, tak dla motocyklistów jest Raid Tatrzański. Historia raidów wykazuje, że maksimum 30 proc. zawodników kończyło batalię tatrzańską.

Impreza obecna dla naszych zawodników ma podwójne znaczenie: jest eliminacją do „szczęściówki” i eliminacją do mistrzostw Polski w kl. I-iej. Wprawdzie komisja sportowa ustaliła już definitywny skład do Czechosłowacji i dla naszej szóstki przygotowuje się już paszporty, niemniej jednak wyniki Raidu Tatrzańskiego będą ostatecznym sprawdzianem, czy składu tego nie będzie trzeba zmienić.

### SZANSE ZAWODNIKÓW

Jak wynika z listy zgłoszeń w raidzie startuje 127 zawodników w pięciu klasach.

W kl. do 125 cm startuje 4 Czechów i 8 Polaków. O klasie Czechów nie specjalnego nie wiemy, niemniej jednak nasza czołowa dwójka: Trukan (Legia) — Nowodworski (Poznań) nie będzie zbyt groźnym przeciwnikiem z uwagi na to, że Czesi jadą na fabrycznych maszynach (CZ). Akademy z Gliwic Kwiatkowski i Kwieciński są w tej klasie niewiadomą, jednak mogą zagrozić naszej czołowej dwójce. Atrakcją będzie start 15-letniego Niwińskiego z Grochowa, który wkracza w ślady przedwojennego Stasia Bruna.

W kl. do 250 cm dojdzie do kapitalnej rozgrywki między szóstką naszych najlepszych raidowców. Przez dwa sezony nie zdarzyło się jeszcze, by czołowa grupa naszych raidowców spotkała się w jednej klasie. Pojedynek między Brunem, Żymirskim, Markowskim, Wikaryjczykiem, Dąbrowskim i Liwińskim — będzie niezwykle ciekawy. Czołowej szóstce przeciwstawia się: 4-krotny uczestnik raidów Kwiatek, rewelacja j. sezonu Ropa z Bielska i dobrze zapowiadający się Wróbel z PKM. Nadto startuje 2 Czechów: Haloupka i Klimt oraz prawdopodobnie kilku jeźdźców fabrycznych na „Jawach”. Wypowiadanie zwycięzcy jest w tej kategorii najtrudniejszym problemem.

Kl. 350 cm przyniesie wewnętrzną rozgrywkę między Urbanikiem z Okęcia, Kowalewskim z Legii oraz czołowymi zawodnikami z Bielska.

W kl. ponad 350 cm walka rozegra się prawdopodobnie między Rusiniakiem i Tomickim z Bielska. Groźnymi dla tej pary będą: Woźniakowski z Poznania, Kupezyk z Okęcia, Morawski z Grochowa oraz zawodnicy łódzcy.

Wreszcie w klasie maszyn z wózkami rozegra się pojedynek między Potajłło (Legia czy Okęcie), Kamińskim z Grochowa i Paluchem (Polonia — Bytom).

Interesującą zapowiada się walka zespołowa o Wielką Nagrodę Tatr fundacji min. Rabanowskiego. W okresie przed wojennym nagroda ta była rozgrywana w konkurencji fabrycznej.

### Józef Docha

## Raid Tatrzański Małe Six Days Polski

**L**AT temu kilkanaście, w 1935-36 motocykliści Polski sięgnęli po złote runo motocyklizmu, jakim jest medal Six Days — dyplom klasyfikujący motocyklistę do elity jeździeckiej świata.

Mec. Jurkowski, któremu los poskąpił szczęścia do zdania tego egzaminu, wrócił do kraju, przywoząc piękną myśl zainicjowania podobnej imprezy w Polsce. Roczne szperania zakamarków Tatr pozwoliły już w r. 1937 zorganizować 1 raid tatrzański, plasując go częściowo po drogach, częściowo po bezdrożach Tatr. Trasa upodobniona do sześciodniówki była jej namiastką, a pech organizatorów do pogody piętrzył trudności raidowe, chcąc jakby zbliżyć to naśladownictwo do ideału, to też ciężko wzdychali motocykliści, nurzając się w błocie Glodówki i innych Tryps. Nieliczni tylko zdali egzamin celując, większość jednak przy pomocy górali utwierdziła się w przekonaniu, że do doskonałości jeździeckiej jeszcze daleko. Raid ten pozostawiał jednak niezatarte wrażenie u każdego z kierowców i niewątpliwie był uścisnącą szkołą polskich terenowców, przygotowując kadry zawodnicze do Six Days.

### Program zawodów

- Piątek 15 sierpień
- Godz. 8 — 8,30 Odprawa zawodników,
- Godz. 8,30 — 10,30 Odbiór techniczny maszyn i wydawanie numerów startowych w parku,
- Godz. 10,30 — 11,25 Prace przy maszynach w parku,
- Godz. 11,31 Start do I etapu,
- Godz. 13,00 — 15,30 Punkt kontroli w Zakopanem (Rondo),
- Godz. 14,30 — 17,30 Meta (duży Stadion),
- Godz. 18,00 Próba sprawności (duży Stadion).
- Sobota 16 sierpień
- Godz. 6 — 6,55 Prace przy maszynach w parku,
- Godz. 7,01 Start do 2-go etapu jazdy,
- Godz. 9,00 — 12,00 Postój w Czorsztynie (Nadzamacze),
- Godz. 12,00 — 15,00 Postój w Morskim Oku,
- Godz. 13,30 — 17,00 Meta (hotel na Kalatówkach),
- Godz. 18,00 Próba szybkości terenowej (Kalatówki).
- Niedziela 17 sierpień
- Godz. 8 — 8,30 Przegląd techniczny maszyn,
- Godz. 10,00 Próba szybkości plaskiej — po ulicach Zakopanego,
- Godz. 17,00 Ogłoszenie prowizorycznych wyników raidu (hotel Jędrus),
- Godz. 18,00 Zawody żużlowe (duży Stadion),
- Godz. 21,00 Rozdanie nagród (hotel Jędrus).

### Szwecja-Finlandja

**M**ECZ lekkoatletyczny Finlandia — Szwecja, największe coroczne wydarzenie sportowe krajów północy, zakończyło się łatwym zwycięstwem Szwedów w stosunku 106:78.

Gospodarze mieli zdecydowaną przewagę w biegach płaskich i przez płotki, wygrali skoki, jedynie rzuty zakończyły się zwycięstwem Finlandii.

Największą sensacją zakończył się trój skok, gdzie zeszlodził triumfatorzy mistrzostw Europy Sonik i Rautio oddał pierwsze miejsca Szwedom: Johnssonowi 14,83 i Mobergowi 14,66.

Porażki fińskich długodystansowców zawsze cieszyły Szwedów, choć od paru lat odgrywają ich mistrzowie długi dystansów rolę nie gorszą od Finów. — Zwycięstwo Durkfeldta nad Koskela jest dziś tak samo oceniane w Szwecji, jak niegdyś zwycięstwo Wiedego nad Nurmin.

Durkfeldt przebiegł 5.000 m w 14:39. Finowie wygrali z biegów jedynie 800 m. Storskrubb wygrał w 1:53,5 przed Bengtsonem i Liliekvistem.

Szwedzi mieli zawód w szespejcie. — Peterson, legitymujący się najlepszym wynikiem europejskim uległ Hyttianenowi — 68,48.

Pozostałe konkurencje nie przyniosły sensacji.

Najlepsze wyniki osiągnięto w nadprogramowym biegu 3.000 m z przeszłokrotności. Zwyciężył bezkonkurencyjnie Elmstaer w 9:08,6.

Zwycięstwa w poszczególnych konkurencjach odnieśli: 100 m — Nilson (S) 10,9; 400 m — Alnevi (S) 49,1; 1.500 m — Strand (S) 3:46,8; 10.000 m — Nyström (S) 30:14,4; 110 m pł. — Lidman (S) 14,7; 400 m pł. — Storskrubb (F) 52,5; kula — Lehtila (F) 15,60; dysk — Nykviert (F) 48,58; młot — B. Ericson (S) 53,80; wazyf — Bjoerk (S) 196; w dal — Simola (F) 708; tyczka — Ohlson (S) 410.

## Trudno było konkurować motocyklistom na Festivalu w Pradze

**N**A FESTIVAL Młodzieżowy w Pradze wyjechał m. in. 16-osobowy zespół naszych motocyklistów z OMTUR Okęcie. Zamiast udziału w zawodach motocyklistów nasi ograniczyli się jedynie do roli widzów interesujących imprez. O przyczynach wycofania się z zawodów opowiada nam kierownik ekspedycji, Krystin Trych:

— Wyjechaliśmy do Pragi w nadziei, że Czesi będą startować, podobnie jak i my na maszynach zarówno wyścigowych, jak i sportowych. Okazało się już na treningu, że maszyny naszych przyszłych konkurentów czeskich osiągały... 215 km/godz. Przy takich szybkościach nasze maszyny sportowe nie miały nie

do „powiedzenia”, aby więc uniknąć kompromitującej porażki, wycofaliśmy się z zawodów.

— Były wiadomości, — przerywam mojemu rozmówcy — że zabraliście ze sobą trzy maszyny wyścigowe, coż się z nimi stało?

— Maszyny te jechały koleją i... nie zdążyły na czas — słyszę odpowiedź.

Dowiadujemy się jeszcze, że gospodarze przyjmowali naszych motocyklistów bardzo serdecznie. Poza wycieczkami po Pradze i filmowaniem niedoszłych zawodników, opiekowano się nimi troskliwie goszcząc w honorowej loży na zawodach. Przy tej okazji Czesi przyrzekli wziąć udział w wyścigach motocyklowych o mistrzostwo Warszawy w dniu 31 bm., o czym piszemy osobno. Z. W.

## Zawarczą motory na ulicach Mokotowa

W dniu 31 sierpnia odbędą się w Warszawie motocyklowe zawody o mistrzostwo stolicy.

Trasa wyścigu przebiegać będzie następującymi ulicami:

Al. Niepodległości — Rakowiecka — Puławska — Plac Unii Lub. — Polna — Al. Niepodległości.

Obwód tej trasy wynosi 4.200 m. Dywans wyścigu obejmie 10 okrążeń, dla „setek” i maszyn z przycepkami — 5 okrążeń.

Impreza odbędzie się pod protektorem premiera Cyrankiewicza.

## Film i sport

STATNI filmowy „Przebieg Sportowy” Nr. 7 zawiera fragmenty zdjęć z mistrzostw kajakowych i wiosłarskich Polski. Zdjęcia są b. dobre. Szkoda, że wizytę lekkoatletów amerykańskich w Katowicach potraktowano trochę po macoszemu. Dobre zdjęcia z tej imprezy mogłyby być pożytecznym materiałem naukowym dla naszych lekkoatletów, z których nie wszyscy mogli oglądać zamorskich gości.

Nadto miesięcznik obejmuje zawody pływackie klubów OMTUR-owych w Jenieje Górze, fragmenty z „Tour de France”, meczu piłkarskiego Francja — Holandia i mistrzostw tenisowych Polski w Sopocie. Nawiasem mówiąc, zawody tenisowe, jak widać, są najtrudniejsze dla naszych operatorów, gdyż zdjęcia wypadły i tym razem słabiej.